



Sygn. akt III UK 450/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 stycznia 2020 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację J. N. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 12 września 2017 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L. z dnia 12 kwietnia 2017 r. Decyzja została wydana po ponownym rozpatrzeniu prawa do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity

tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), które wcześniej było przedmiotem prawomocnego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 maja 2014 r., oddalającego apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 10 października 2013 r., którym oddalono jego odwołanie.

W obecnym postępowaniu podtrzymano ustalenie, że ubezpieczony udowodnił tylko 1 rok, 3 miesiące i 26 dni pracy w szczególnych warunkach, od dnia 1 lipca 1971 r. do dnia 26 października 1972 r. Nie stwierdzono nowości w dodatkowych zeznaniach świadków, którzy jednoznacznie potwierdzili ustalenia faktyczne poprzednio toczącego się postępowania, wskazując, że ubezpieczony od dnia 12 listopada 1974 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. u różnych pracodawców pracował jako kierowca samochodu dostawczego marki Żuk oraz kierowca-konwojent rozwożący wyroby mleczarskie do sklepów oraz mleko do przedszkoli, żłobków, szkół i zakładów pracy. Wykonywał do trzech kursów dziennie, każdorazowo przewożąc po 30 konwi o pojemności od 10 do 30 l. Sam odbierał towar z magazynu, ładował do samochodu i wnosił do miejsca dostarczenia towaru, a następnie zabierał puste konwie. Na polecenie przełożonego rozwoził też czasem paszę dla rolników, odbierał od nich mleko i dostarczał do mleczarni, przewoził otręby z młyna, kwas siarkowy i mlekowy używany do produkcji w mleczarni.

Sąd drugiej instancji nie zakwalifikował tych prac do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, gdyż nie zostały wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej „rozporządzenie”). Ubezpieczony nie wykonywał prac przewidzianych w wykazie-załączniku A do rozporządzenia, w dziale VIII obejmującym transport ani pod poz. 2, gdyż nie kierował samochodem o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, ani pod poz. 1, gdyż nie wykonywał ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych oraz przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących. Był zatrudniony jako kierowca żuka, a załadunek i wyładunek mleka był bezpośrednio związany z tą pracą.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił obrazę przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 w związku z art. 386 § 4 i z art. 391 k.p.c., przez

pominięcie w uzasadnieniu wyroku przedstawienia „toka rozumowania, który doprowadził Sąd do wniosku, że załadowywanie, wyładowywanie i przenoszenie konwi z mlekiem po ok. 41 kg każda, po kilkadziesiąt razy w ciągu dnia pracy nie mieści się w pojęciu ciężkich prac załadunkowych i wyładunkowych materiałów sypkich o których mowa w wykazie A dziale VIII poz. 1 załącznika do rozporządzenia”. Zarzucając natomiast naruszenie art. 227 w związku z art. 278, 382 i 391 k.p.c., wytknął nieodniesienie się do zgłoszonego przed Sądem pierwszej instancji wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w związku z błędnym przyjęciem, że ustalenie, iż praca była wykonywana w warunkach szczególnych, nie wymagało wiadomości specjalnych. Za konsekwencję tych naruszeń uznał niewłaściwą subsumpcję i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach w związku z § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z pkt 40 działu IV oraz pkt 1 działu VIII wykazu A załącznika do rozporządzenia przez błędne przyjęcie, że „prace związane z załadunkiem, wyładunkiem i dźwiganiem towaru” były wykonywane w ramach obowiązków kierowcy. Odrzucił wykładnię prowadzącą do przypisywania znaczenia nazwie stanowiska „kierowca-konwojent”, a domagał się uwzględnienia, że głównie wykonywał ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących, bo „oprócz mleka przewoził także mleko w proszku oraz otręby, które są produktami sypkimi i pylistymi oraz różne kwasy, siarczany, alizarol, sodę kaustyczną, podchloryn sodu oraz amoniak” i ta praca była wykonywana w pełnym wymiarze czasu.

Wskazał, że w orzecznictwie uwzględnia się odstępstwa od warunku wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na rzecz równoczesnego wykonywania prac stanowiących integralną część rodzaju pracy jako całości, które da się zakwalifikować na podstawie wykazu A załącznika do rozporządzenia, jak np. w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09; z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07 i z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08). Drugie odstępstwo dotyczy sytuacji, w której czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla

zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały i uboczny. W związku z tym skarżący przedstawił, że codziennie pracował ok. 14 godzin. Na prowadzenie samochodu i pokonanie 40 km potrzebował tylko ok. 2 godzin, zatem kierowanie samochodem należało uznać za nieodłączny element jego pracy o charakterze pomocniczym dla dostarczania przewożonego towaru do miejsca rozładunku, na którą przeznaczona była znaczna część czasu pracy. Uznał, że w tych okolicznościach wykonywana przez niego praca była pracą o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz znacznym stopniu uciążliwości i wymagającą wysokiej sprawności psychofizycznej, czego Sąd nie stwierdził tylko dlatego, że nie dokonał subsumpcji wszystkich mających zastosowanie przepisów prawa materialnego do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Zakwestionował odmienne traktowanie osób, które wykonywały ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe lub przeładunkowe szkodliwych materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących, w zależności od tego, w jakim dziale gospodarki były one zatrudnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13).

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zatrudnienie w warunkach szczególnych jako kategoria prawna zostało ustanowione w intencji skrócenia wieku emerytalnego (wykazy A i B w załączniku do rozporządzenia) oraz nieaktualnego już podwyższenia emerytur i rent (wykaz C w załączniku do rozporządzenia), usprawiedliwionej założeniem, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK ZU 2000 r., nr 1, poz. 1, oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, niepublikowane i z dnia 4 czerwca 2008 r., III UK 306/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 290). Prace w szczególnych warunkach zostały skategoryzowane ze względu na miejsce ich

wykonywania (por. praca w magazynach, na statkach morskich, pod ziemią i tp.), ze względu na proces produkcyjny (prace przy zrywce, ługowaniu, wytwarzaniu itp.) lub ze względu przedmiot wykonywanych czynności (prace antykorozyjne, wiertnicze, cykliniarskie, kamieniarskie i tp.).

Osobną grupę wyodrębniono ze względu na wykonywanie czynności zawodowych przez fachowe podmioty (ratowników, maszynistów, drwali, palaczy i tp.). Do tej grupy zalicza się pracę kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t., która stanowi zatrudnienie w szczególnych warunkach jako wykonywana z narażeniem na czynniki określone w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, gdy - jak postanowiono w § 2 ust. 1 rozporządzenia - jej wymiar odpowiada pełnemu wymiarowi czasu pracy obowiązującemu na tym stanowisku, wymienionym w wykazie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2008 r., II UK 107/08, niepublikowane; z dnia 24 marca 2009 r., I UK 280/08, niepublikowane; z dnia 4 października 2011 r., I UK 125/11, niepublikowane; z dnia 6 lutego 2013 r., I UK 490/12, niepublikowane; z dnia 22 lipca 2013 r., III UK 106/12, niepublikowane; z dnia 30 stycznia 2007 r., I UK 195/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 105; z dnia 27 stycznia 2012 r., II UK 103/11, niepublikowane; z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, niepublikowane; z dnia 7 lutego 2012 r., I UK 227/11, niepublikowane i z dnia 24 stycznia 2013 r., III UK 47/12, niepublikowane). Sąd Najwyższy wypowiedział w tym zakresie istotny pogląd, że praca w warunkach szczególnych ma być w czasie pracy obowiązującym na danym stanowisku powierzona stale i wyłącznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281 i postanowienie z dnia 18 lutego 2014 r., III UK 129/13, niepublikowane).

Wykonywane w ramach pełnego obowiązującego na danym stanowisku czasu pracy czynności kierowców, polegające na konwojowaniu, ładowaniu towarów, spedycji lub akwizycji nie są nierozłącznie związane z ich pracą w tym sensie, że nie są to czynności tego rodzaju, bez których zatrudnienie kierowcy nie mogłoby być realizowane, oraz mogą być powierzane innym osobom. Nie wiążą się także ze szczególnym charakterem pracy kierowcy wymienionej pod poz. 2 działu VIII wykazu A w załączniku do rozporządzenia z racji domniemania, że samo wykonywanie zawodu kierowcy samochodu ciężarowego charakteryzuje się

wystarczającą szkodliwością dla zdrowia oraz znacznym stopniem uciążliwości i wymaga wysokiej sprawności psychofizycznej w aspekcie bezpieczeństwa własnego lub otoczenia. Nie są to także prace dodatkowe, tj. w znaczeniu prawnym wykonywane w narażeniu na szkodliwe, uciążliwe lub wymagające wysokiej sprawności warunki, jeżeli nie zostały uznane za prace wymienione w pkt 1 działu VIII załącznika A do rozporządzenia jako polegające na ciężkich pracach załadunkowych i wyładunkowych oraz na przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących. Jeżeli zatem zasadniczej pracy kierowcy wykonywanej w szczególnych warunkach towarzyszą inne czynności pracownicze, kryterium pełnego zatrudnienia należy odnosić tylko do czynności wykonywanych bezpośrednio w narażeniu na czynniki szkodliwe dla zdrowia i za nietrafne uznać stwierdzenie, że w szczególnych warunkach wykonywane są wszystkie czynności kierowcy samochodu ciężarowego, także te, które powierzono mu dodatkowo, polecając konwojowanie, ładowanie towarów lub ich spedycję.

Ostatecznie jednak nie można całkowicie wyłączyć zakwalifikowania jako wykonywanej stale i w pełnym wymiarze pracy kierowcy samochodu ciężarowego łączonej z dodatkowymi czynnościami konwojenta, ładowacza, spedytora lub akwizytora, jeżeli te dodatkowe prace stanowią jedynie niewielką część czynności pracowniczych. Tak zresztą wypowiedział się Sąd Najwyższy, zaliczając do czasu pracy w warunkach szczególnych czynności wykonywane w okolicznościach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia, jeżeli miały charakter krótkotrwały, incydentalny, uboczny w stosunku do czynności podstawowych, kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach i miały dla nich znaczenie marginalne i pomocnicze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, niepublikowane; z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, niepublikowane; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, niepublikowane; z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 2 marca 2002 r., I UK 112/16, niepublikowane).

W uchwale z 31 stycznia 2018 r., III UZP 8/17 (OSNP 2018 nr 7, poz. 94) powiększony skład Sądu Najwyższego potwierdził, że praca w transporcie kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony,

który ubocznie wykonywał czynności konwojenta, ładowacza lub spedytora w odniesieniu do przewożonych towarów, jest pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 1 w związku z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach w związku z poz. 2 działu VIII wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia. Jest to kontynuacja stanowiska zajętego w wyroku z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 188/16 (niepublikowane), w którym Sąd Najwyższy uznał za liczące się do czasu pracy w warunkach szczególnych kierowcy samochodu ciężarowego czynności związane z załadunkiem i rozładunkiem tego samochodu, i w wyroku z dnia 17 stycznia 2017 r., II UK 572/15 (niepublikowane), w którym przyjęto, że wykonywanie tego rodzaju czynności jak ładowanie lub konwojowanie w sposób nieumniejszający pełnego wymiaru czasu pracy kierowcy samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony nie wyklucza stwierdzenia, iż wnioskodawca wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze.

Stanowisko to stanowi punkt wyjścia do oceny wniosku skarżącego o stwierdzenie wykonywania przez niego pracy w warunkach szczególnych ze względu na incydentalny, krótkotrwały i uboczny charakter czynności polegających na jeździe samochodem, mających funkcję tylko pomocniczą w realizacji podstawowego celu dostarczenia przewożonego towaru do miejsca rozładunku przy przeważających w jego pracy „dźwiganiu konwi z mlekiem po ok. 41 kg każda podczas ich załadunku, wyładunku i przenoszenia po ok. 20-50 metrów do każdego z punktów włącznie z wnoszeniem na górę do ok. 6 miejsc”. Uwzględniając zatem, że zasadnicze czynności pracownicze ubezpieczonego nie polegały na kierowaniu samochodem żuk, lecz tymi zasadniczymi były czynności związane z załadunkiem i rozładunkiem, nie jest wykluczona postulowana przez skarżącego zmiana akcentu w powierzonych mu obowiązkach z czynności osoby zatrudnionej w charakterze kierowcy-konwojenta na konwojenta-kierowcę. Oczywiście jest zresztą, że nazwa stanowiska pracy „kierowca-konwojent” nie ma tu istotnego znaczenia, jednak w tym wypadku nieodzowne jest ustalenie, że prace konwojenta polegały na kontakcie ze szkodliwymi materiałami sypkimi, pylistymi, toksycznymi, żrącymi lub parzącymi, gdyż tylko takie prace zostały zakwalifikowane do prac wykonywanych w warunkach szczególnych jako wykazujące znaczną szkodliwość dla zdrowia oraz

o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 marca 2003 r., Dz.U. z 2003 r. Nr 56, poz. 498).

Ze względu na odesłanie w 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, o rodzaju prac decyduje treść wykazów-załączników do rozporządzenia (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243), toteż stan faktyczny podlegał przyporządkowaniu pod poz. 1 działu VIII wykazu A, dotyczącego prac w transporcie lub przywołaną przez skarżącego poz. 40 działu IV dotyczącą w chemii prac magazynowych, załadunkowych, rozładunkowych, transportu oraz konfekcjonowania surowców, półproduktów, wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Skoro jednak przedmiotem wykonywanego przez skarżącego transportu, załadunku i wyładunku było – według niekwestionowanych ustaleń - mleko, a nie wskazywane dopiero skardze kasacyjnej „mleko w proszku oraz otręby, które są produktami sypkimi i pylistymi oraz różne kwasy, siarczany, alizarol, soda kaustyczna, podchloryn sodu oraz amoniak”, to przepisy te zostały zastosowane prawidłowo.

W tych okolicznościach, Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 328 § 2 k.p.c., stwierdzając w uzasadnieniu wyroku, że „nie stanowi pracy w szczególnych warunkach konieczność załadunku towaru mleczarskiego obranego z magazynu, wyładowanie go w miejscu dostarczenia i przywiezienie pustych pojemników, a także, że podnoszenie konwi z mlekiem nie mieści się w pojęciu ciężkich prac załadunkowych”. Nie naruszył ten Sąd także art. 227 w związku z art. 278, 382 i 391 k.p.c., gdyż dowód z opinii biegłego w tych okolicznościach sprawy był bezprzedmiotowy.

Uwzględniając to, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).